

poprawna w każdym celu Stryjenka („Straszny dwór“). W partyi tytułowej „Traviaty“ dała się poznać p. Irena d'Albert, ujmując tak piękną aparację, jak i kunsztem śpiewackim słuchaczy. Wesołą muzę reprezentowało wznowienie na-



Tydzień opery lwowskiej w Krakowie: P. Markówna.

der melodyjnej operetki Millöckera „Wice-admirał“, tudzież „Lysistrata“ Lincke'go. W pierwszej operetce, która pod batutą p. Słomkowskiego poszła bardzo składnie, debiutował z dużym powodzeniem p. Julian Maszyński, wykazując wiele zalet pasujących go na dobrego przyśłości komika i w ogóle artystę operetkowego.

Ogólną uwagę zwrócił rezolutną grą, pełną werwy i zacięcia, młody śpiewak p. Miłosza, (podobiznę jego zamieszczamy w numerze); o ile z dotychczasowych początków wnosić można, będzie obiecujący śpiewak dobrym nabytkiem dla sceny lwowskiej. Po pozbyciu się tremy, którą zgrabnie pokrywa werwą, po odbyciu studyów wokalnych, stanie się p. Miłosza niewątpliwie jedną z najwybitniejszych sił lwowskiej operetki. Tego młodemu artyście szczerze życzymy. Piękniejszą połowę operetki w osobach nadobnych pań: Miłowskiej, Łopatyńskiej, Brzeskiej, Brzozowskiej — powiększyła w charakterze śpiewaczki, ulubienica publiczności krakowskiej, znakomita prima-balerina opery panna Staszko, obejmując partję markietanki w „Lysistracie“. Była to miła niespodzianka dla krakowskich operetkowiczów tembardziej, że p. Staszko włada miłym głosikiem równo, gładko, świeżo i dyskretnie. Że p. Staszko jest uosobieniem wdzięku scenicznego, dodawać byłoby zbyt bezczem.

— ur. —

Otwarcie grobu Karola Wielkiego.

W prastarej katedrze w Akwisgranie otwarty został w ubiegłym tygodniu w obecności władz kościelnych oraz komisji, złożonej z uczonych i artystów, sarkofag potężnego władcy Niemiec Karola Wielkiego. Stało się to na życzenie cesarza Wilhelma, a za zezwoleniem arcybiskupa kolońskiego, kardynała Fischera.

Otwarcie sarkofagu stoi w związku z dziełem, nad którym pracuje grono uczonych, a które nosi tytuł „Zbiór tkanin w królewskim muzeum przemysłu artystycznego“. Chodziło zatem o stwierdzenie rodzaju tkanin, jakie okrywają śmiertelne szczątki Karola Wielkiego. O istnieniu tych tkanin wiadano od roku 1834, kiedy otwarty został sarkofag dla uzyskania bliższych szczegółów o tych szczątkach śmiertelnych wielkiego cesarza.

Grobowiec Karola Wielkiego otwierany był już kilkakrotnie. Pierwszy raz w r. 1000; wówczas kazał go otworzyć cesarz Otton III i zeszedł do krypty. Znalaziono Karola siedzącego na tronie marmurowym, postać jego okrywał płaszcz cesarski, u boku wisiał miecz, na kolanach spoczywała Biblia. Minęło lat 150 z górą i grobowiec otwarto ponownie — Fryderyk Barbarosa chciał, aby wielki poprzednik jego został kanonizowany, a dla lepszego przechowania szczątków śmiertelnych Karola Wielkiego, kazał Fryderyk, dnia 27 lipca r. 1165, złożyć je do skrzyni srebrnej, którą umieszczono na ołtarzu. Tylko głowę i jedną nogę, stosownie do zwyczaju ówczesnego, przechowywano w zakrytych i przez setki lat pokazywano publiczności. Z biegiem lat zapomniano, że w owej kunsztownej srebrnej skrzyni spoczywają śmiertelne szczątki cesarza i rozpowszechniło się mniemanie, że to relikwie św. Leonarda. Prawda wyszła znów na jaw w r. 1843. Czaszka Karola Wielkiego i dzisiaj nie spoczywa wraz z resztą jego szczątków śmiertelnych. Umieszczona jest w głowie jego popiersia, znajdującego się również w katedrze akwizgrańskiej.

Po otwarciu sarkofagu srebrnego i wewnętrznej trumny cynkowej, wydobyto dwie złożone tam kosztowne tkaniny — relikwie znaleziono w całości, a obok nich dokumenty z r. 1481, 1483 i 1861. Obie tkaniny są z jedwabiu — jedna jest roboty bizantyjskiej i pochodzi z X wieku, druga jest pochodzenia sycylijskiego i zrobiona została prawdopodobnie w Palermo między XII a XIII wiekiem. Na całunie bizantyjskim uderza wśród ornamentów słoń w bogatej uprząży, a całun ten utkany został prawdopodobnie w ówczesnym cesarskim instytucie tkackim w Bizancji. Na całunie drugim, pochodzenia sycylijskiego, widnieją wśród fantastycznej ornamentacji wetkane ptaki i zwierzęta, do zajęców podobne. — Dzięki temu, że obie tkaniny były w podwójnej skrzyni hermentycznie zamknięte, zachowały się doskonale i zdumiewają świeżością barw. Będą one przewiezione do Berlina, tam odfotografowane i wystawione na widok publiczny.

Zatonięcie promu z 60 osobami.

W ubiegłą niedzielę, d. 29 b. m., z powodu odpustu, przybyło do Wilanowa z Warszawy, Mokotowa, Czerniakowa oraz wsi okolicznych kilkanaście tysięcy ludzi. Po nabożeństwie tłumy z kościoła rozpięchły się po uroczym parku Wilanowskim, który właściciele, hr. Branicki, zwyczajem przyjętym od lat dawnych, otwierają go-

nie na przyjęcie odpustowiczów. Po zwiedzeniu parku — część ludzi chciała przepłynąć się przez łąkę, do Marysina, nie było jednak na czym, gdyż administracja dóbr wilanowskich, obawiając się jakiego wypadku, prom uprzednio poleciła odprowadzić na środek łąki. Pomimo to kilku pomysłowych wyrostków udało się łodzią na środek łąki i prom do brzegu sprowadziło. Zaczęto siadać. Prom mieści normalnie 25—30 osób; gdy więc ta liczba osób znalazła się na promie — dozorca promu, tak zwany „kapitan“, ją ostrzegać, ażeby więcej nie wsiadało, gdyż może być wypadek. Ale ostrzeżenia pozostały płonne. Na prom natłoczyło się około 70 osób, które odbiły od brzegu i rozpoczęły przeciągać się na brzeg przeciwny. Gdy prom znalazł się na środku łąki — woda dosięgła burtnic i statek zaczął się wolno pogrążyć w topieli. Wśród jadących wynikła z tego powodu niesłychana panika i wszyscy rzucili się na 2 ławki,



Tydzień opery lwowskiej w Krakowie: P. Miłosza.

znajdujące się wzdłuż promu. To przyspieszyło jeszcze katastrofę. Prom, nierównomiernie obciążony, jednym bokiem gwałtownie zanurzył się w wodzie, zatapiając ze sobą wszystkich, znajdujących się na nim. Okrzyk zgrozy wyrwał się na ten widok z tysięcy ust, ludzi stojących na brzegu. Zaczęto biegać w różne strony, wzywając ratunku. Ten jednak był utrudniony. Prąd uniósł



Otwarcie grobu Karola Wielkiego: Sarkofag Karola Wielkiego w katedrze w Akwisgranie: srebrna skrzynia, kryjąca szczątki śmiertelne potężnego władcy świata.



Otwarcie grobu Karola Wielkiego: Płaskorzeźba na grobowcu Karola Wielkiego, przedstawiająca ofiarowanie mu katedry akwizgrańskiej.